

W Wielkopolsce ponad 13 tys. zgłoszeń do „Małego ZUS plus”



Od 1 lutego do wielkopolskich oddziałów ZUS trafiło 13 tys. dokumentów zgłoszeniowych od firm, które chcą opłacać składki w niższej wysokości w ramach tzw. „Małego ZUS plus”.

W województwie wielkopolskim do „Małego ZUS plus” zgłosiło się 13 tys. przedsiębiorców, najwięcej z terenu działalności I Oddziału ZUS w Poznaniu – 4402. Na terenie II Oddziału ZUS w Poznaniu zgłoszeń dokonały 3963 firmy, do ostrowskiego oddziału ZUS i podległych mu placówek zgłosiło się 3377 płatników, a do pilskiego ZUS – 1283 przedsiębiorców – informuje Marlena Nowicka – rzeczniczka regionalna ZUS w Wielkopolsce.

Co się zmienia?

Dotychczas z „Małego ZUS” mógł skorzystać przedsiębiorca, którego ubiegłoroczny przychód nie przekraczał 30-krotności minimalnego wynagrodzenia, czyli w 2019 r. kwoty 67,5 tys. złotych. Od początku lutego kwota ta wzrosła do 120 tys. zł. Jeśli przedsiębiorca prowadził firmę krócej niż rok, to limit przychodów należy wyliczyć proporcjonalnie do czasu prowadzonej działalności. Zmienił się także sposób obliczania składek. Do tej pory w ramach „Małego ZUS” przedsiębiorca opłacał składki na ubezpieczenia społeczne uzależnione od przychodu. Teraz kwota składek na „Mały ZUS plus” zależy od dochodu, a podstawą wymiaru składek jest połowa przeciętnego miesięcznego dochodu uzyskanego z działalności w poprzednim roku.

Nie zmienił się za to sposób obliczania podstawy wymiaru składek. Podstawa nadal będzie musiała się mieścić pomiędzy 30 proc. minimalnego wynagrodzenia krajowego, a 60 proc. prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia (czyli w 2020 roku między 780 zł a 3136,20 zł).

3 lata i ani dnia dłużej

Obniżone składki w ramach „Małego ZUS” można opłacać maksymalnie przez 36 miesięcy w ciągu kolejnych 60 miesięcy prowadzenia działalności. Do okresu tego wlicza się również miesiące korzystania z „Małego ZUS” w 2019 r. i w styczniu 2020 r. – Należy być świadomym, że ulga w opłacaniu niższych składek to możliwość, a nie obowiązek. Przedsiębiorca może z niej skorzystać, ale nie musi. Ważne, by podejmując tę decyzję, miał na uwadze to, że opłacanie niższych składek przełoży się w przyszłości na niższe świadczenia, w tym zasiłki chorobowe, opiekuńcze, renty, ale i emeryturę – dodaje rzeczniczka.

Marlena Nowicka
regionalna rzeczniczka prasowa ZUS
w Wielkopolsce